

SPOILERY W SYSTEMACH REPREZENTACJI PROPORCJONALNEJ: ANALIZA OŚMIU POLSKICH WYBORÓW PARLAMENTARNYCH, 1991-2015¹

Marek M. Kamiński*
University of California

Streszczenie: W artykule dokonano analizy wyborów w okręgach wielomandatowych z różnymi typami spoilerów. W wyborach jednomandatowych „klasyczny” spoiler wchodzący do wyborów zamienia zwycięzcę w przegrywającego i jednocześnie jednego z pokonanych w zwycięzcę. Podobne sytuacje rzadko mają miejsce w wyborach wielomandatowych. W takich wyborach istnieją bardziej subtelne efekty przypominające działanie klasycznego spoilera. „Królotwórca” zamienia kandydata niebędącego faktycznym zwycięzcą w zwycięzcę wyborów; „Królóbójca” pozbawia zwycięstwa uprzednio wygrywającego wybory; „Szkodnik” zabiera pewnemu konkurentowi więcej mandatów, niż sam zdobywa; „Autospoilery” tracą mandaty, startując w wyborach samodzielnie raczej niż tworząc koalicję. Możliwe są też różne warianty spoilerów strategicznych, takich jak fikcyjne partie. W artykule przeprowadzono analizę ośmiu wyborów parlamentarnych, które miały miejsce w Polsce po roku 1989. W dwóch przypadkach konsekwencje istnienia spoilerów były bardzo duże. W 1993 roku rozproszenie na prawicy (Autospoilery) pomogło SLD i PSL wrócić do władzy, spowolniło proces dekomunizacji i stworzyło silne przeszkody instytucjonalne na drodze do dalszej demokratyzacji. W roku 2015 mały Królotwórca, partia Razem, pomógł PiS osiągnąć większość parlamentarną i umożliwił realizację radykalnego programu zmian. W pozostałych wyborach konsekwencje były mniejsze,

¹ Translated by permission from Springer Customer Service Centre GmbH: Springer Nature, „Public Choice”, *Spoiler effects in proportional representation systems: evidence from eight Polish parliamentary elections, 1991-2015*, Marek M. Kaminski (2018) (patrz Kaminski (2018) w Bibliografii). Fragmenty tekstu wyjaśniające czytelnikowi anglojęzycznemu sprawy oczywiste dla czytelnika polskiego zostały skrócone. Według *Nowego słownika ortograficznego PWN* zarówno słowo „spoiler”, jak i „spojler” są poprawne i występują w kilku znaczeniach. Pierwszy z tych wariantów został wybrany ze względu na identyczną pisownię jak w języku angielskim.

* Marek M. Kaminski, Department of Political Science and Institute for Mathematical Behavioral Sciences, University of California, 3151 Social Science Plaza, Irvine, CA 92697 5100, U.S.A.

lecz również godne odnotowania. Wyniki sugerują, że wybory parlamentarne przeprowadzane przy użyciu ordynacji proporcjonalnej z listami kandydatów są bardzo wrażliwe na działanie spoilerów.

Słowa kluczowe: ordynacja proporcjonalna, spoiler, wybory parlamentarne, Sejm, paradoksy głosowania.

SPOILER EFFECTS IN PROPORTIONAL REPRESENTATION SYSTEMS: EVIDENCE FROM EIGHT POLISH PARLIAMENTARY ELECTIONS, 1991-2015

Abstract: *I consider a model of multiple winner elections with several types of spoilers. In single-office elections, a “classic” spoiler turns a winner into a non-winner and a non-winner into a winner. Such spoilers rarely appear in multi-office elections. In such elections, spoilers include a “Kingmaker”, who turns a non-winner into a winner; a “Kingslayer”, who turns a winner into a non-winner; a “Valuegobbler”, who subtracts from some competitor more seats than it receives; and “Selfspoilers”, who may be hurt by competing separately rather than creating an electoral coalition. Various strategic spoilers, such as fake parties, are possible as well. I look for spoilers in eight Polish parliamentary elections that have taken place since the fall of communism in 1989. In two elections, the consequences of spoilers were massive. In 1993, multiple spoilers on the right helped the two post-communist parties return to power, slow down decommunization and create strong institutional obstacles to further democratization. In 2015, a spoiler manufactured a majority for the largest party (PiS) and, as a consequence, enabled PiS quickly to implement radical reforms. In other elections, spoilers had smaller, but noticeable consequences. The results suggest that parliamentary elections using PR party-list systems are vulnerable to spoiler problems that may cause significant political effects.*

Key words: *proportional representation, spoiler, Poland, parliamentary elections, voting paradox.*

1. WPROWADZENIE

Efekt spoilera należy do najbardziej niebezpiecznych problemów występujących w prezydenckich wyborach jednomandatowych używających metody większości

względnej (*plurality, first-past-the-post*) lub podobnych². W niniejszym artykule przeanalizowano efekty spoilerów w wyborach z okręgami wielomandatowymi, a szczególnie w systemach reprezentacji proporcjonalnej z listami wyborczymi (PR). Wprowadzona została ogólna terminologia efektu spoilera w takich systemach. Następnie przeprowadzono analizę ośmiu wyborów parlamentarnych, które miały miejsce w Polsce po roku 1989. Wśród wielu zidentyfikowanych spoilerów szczególnie istotne konsekwencje polityczne zaistniały w roku 1993 i 2015. Efekt spoilera może zostać wzmocniony przez częste manipulacje ordynacją wyborczą oraz relatywnie niestabilne preferencje wyborców w nowych demokracjach.

W wyborach jednomandatowych mechanizm działania spoilera jest prosty. Dwoch lub więcej kandydatów może grać w tzw. „Tchórza” („Chicken”) i nie chceć ustąpić pola konkurencji. Wynikiem takiej przepychanki może być podzielenie głosów ich elektoratu i zwycięstwo trzeciego rywala. W nieco innym scenariuszu nieliczący się konkurent może odebrać wystarczająco dużo głosów potencjalnemu zwycięzcy, pozbawiając go zwycięstwa. W obu przypadkach spoilerem jest kandydat niemający szans na zwycięstwo, którego usunięcie z konkurencji zmieniłoby wynik wyborów (w pierwszej sytuacji obydwu konkurentów można nazwać spoilerami). Konsekwencjami politycznymi spoilera mogą być: niepokoje społeczne, niska legitymizacja władzy lub, w najgorszym przypadku, przejęcie władzy siłą przez juntę wojskową.

Efekt spoilera w wyborach prezydenckich wywarł znaczący wpływ na politykę Stanów Zjednoczonych. Najbardziej znany spoiler prezydencki, Ralph Nader, otrzymał w wyborach 2000 roku zaledwie 2,74% głosów w skali kraju. Wystarczyło to jednak, aby George W. Bush uzyskał więcej głosów elektorskich niż Al Gore. Wyborcy Nadera posiadali poglądy centrowe, ale tylko dla 40% z nich Bush był drugim wyborem, zaś dla 60% takim wyborem był Gore. Ta przewaga Gore’a wśród wyborców Nadera umożliwiłaby mu zwycięstwo na Florydzie, będącej krytycznym stanem dla uzyskania większości głosów elektorów (Herron i Lewis, 2007). Ponieważ w USA większość elektorów prezydenckich wybieranych jest metodą większości względnej, a wyborcy coraz częściej głosują na trzeciego kandydata spoza dwóch głównych partii, proces wyborczy staje się coraz bardziej wrażliwy na efekty spoilerów (Shugart, 2004).

Efekt spoilera doprowadził do poważnych zawirowań politycznych również w innych krajach. Na przykład w Ameryce Łacińskiej często dochodziło do wyborów prezydentów mających słabe poparcie. Jedną z takich sytuacji były wybory prezydenckie w Chile w 1970 roku, które były jednym z kluczowych wydarzeń zimnej wojny. Centroprawicowy kandydat Jorge Alessandri i centrowy Radomiro Tomic podzielili się

² Metoda większości względnej osiąga bardzo złe wyniki w symulacjach testujących wrażliwość na efekt spoilera. Inne metody większościowe, takie jak metoda większościowa z dogrywką oraz głos alternatywny, również wypadają słabo (Dougherty i Edward, 2011, s. 93).

głosami centroprawicy, co pomogło wygrać wybory trzeciemu kandydatowi, Salvadorowi Allende (Nohlen, 2005). Allende najprawdopodobniej przegrałby w drugiej turze z każdym z pozostałych konkurentów. Wygrana kandydata z radykalną agendą marksistowską i programem nacjonalizacji, ale relatywnie niskim poparciem społecznym, doprowadziła do napięć politycznych i w konsekwencji do puczu generała Pinocheta w 1973 roku. Innym prawdopodobnym beneficjentem efektu spoilerera był Haya de la Torre w Peru, który w 1962 roku pokonał dwóch innych kandydatów nieznaczną różnicą głosów. W tym i w innych przypadkach wyboru słabego prezydenta przez wadliwą metodę głosowania konsekwencją był pucz wojskowy (Colomer, 2006).

Poza wyborami prezydenckimi, które muszą odbywać się w systemie jednomandatowym, nie znamy jednak znaczących przypadków występowania spoilerów w systemach parlamentarnych z okręgami jednomandatowymi (JOW). Nawet najbardziej przebadane przypadki spoilerów w JOW-ach miały konsekwencje polityczne o stosunkowo niewielkiej skali (patrz np. Brams i Fishburn, 1978). W amerykańskich wyborach do Kongresu procent wyborów z domniemanymi spoilerami jest szacowany na nie więcej niż 1,5 (Bump, 2014). W przeciwieństwie do wyborów prezydenckich, efekt spoilerera nie wydaje się mieć poważnych konsekwencji w JOW-ach. Jest to zgodne z następującą intuicją: jeśli rzadko pojawiające się spoilery pozbawiają zwycięstwa w okręgach obie główne partie z podobną częstotliwością, wówczas oczekiwane rozkłady mandatów zarówno ze spoilerami, jak i bez nich są podobne. Wystąpienie znaczącego efektu spoilerera na poziomie całego kraju wymagałoby pojawienia się silnej korelacji pomiędzy spoilerami w różnych okręgach. To z kolei mogłoby nastąpić praktycznie tylko przy pojawieniu się znaczącej trzeciej partii, a takie partie w systemach JOW-owskich pojawiają się rzadko.

Z brakiem spoilerów w systemach parlamentarnych z JOW-ami kontrastują częste problemy spowodowane przez mechanizm podziału głosów w systemach PR. W następnej części artykułu wprowadzam model i definiuję najważniejsze typy spoilerów występujące w systemach PR. Dalej analizuję przypadek wyborów 1993 roku pokazujący, jak rozproszone partie prawicy (Autospoilery) pomogły odzyskać władzę partiom postkomunistycznym. „Przesunięcie ku czerwieni”, które nastąpiło w wyniku tych wyborów, zwolniło proces dekomunizacji i stworzyło silne przeszkody instytucjonalne dla dalszej demokratyzacji. Następnie analizuję efekt spoilerera w wyborach parlamentarnych 2015 roku, dzięki któremu PiS (*Prawo i Sprawiedliwość*) uzyskał większość sejmową. Obie części analizujące wybory 1993 i 2015 roku zawierają osobną krótką narrację omawiającą konsekwencje polityczne spoilerów. W części 5 dokonuję przeglądu strategicznego użycia spoilerów a pozostałe przypadki omawiam w części 6. Ostatnia część stanowi podsumowanie.

2. MODEL

Występowanie spoilerów jest ściśle związane z warunkiem *Niezależności od Zbioru Alternatyw* (NZA, *Independence of the Alternative Set*), wprowadzonym formalnie przez Heckelmana i Chena (2013) w kontekście głosowania probabilistycznego z wieloma zwycięzcami jako własności metody głosowania. NZA w kontekście wyborów jednomandatowych wymaga, aby wprowadzenie nowego komitetu³ nie przekształcało wcześniejszego niewygrzywającego (czyli przegrywającego lub remisującego) komitetu w wygrzywający oraz aby odejmowanie alternatyw nie przekształcało komitetu zwycięskiego w niewygrzywający (Ray, 1973; Heckelman, 2015, s. 275). Wystąpienie spoilera oznacza, że dana metoda głosowania nie spełnia warunku NZA.

Warunek NZA jest tak trudny do spełnienia, że żadna z metod używanych w praktyce go nie spełnia (Heckelman i Chen, 2013, s. 111; Heckelman, 2015). Niniejszy artykuł bada konkretne sytuacje wyborcze niespełnienia warunku NZA, tzn. istnienie spoilerów przy założeniu konkretnego rozkładu głosów oraz konkretnego zestawu komitetów. Mimo że metoda głosowania nie spełnia warunku NZA, problem spoilera może nie pojawić się w konkretnej sytuacji wyborczej lub może pojawiać się bardzo rzadko. W związku z tym odpowiednie definicje spoilera wymagają nałożenia zmodyfikowanych warunków w stosunku do NZA.

Model zaprezentowany poniżej stosuje się zarówno do wyborów jedno-, jak i wielomandatowych. Model operacjonalizuje sytuację głosowania inaczej, niż modele wykorzystujące *explicite* preferencje wyborców i metody głosowania.

Model zawiera przynajmniej trzy *rzeczywiste komitety wyborcze* P_1, \dots, P_n takie, że $P_i \cap P_j = \emptyset$ dla wszystkich i, j , takich, że $i \neq j$. $\mathbf{P} = \{P_1, \dots, P_n\}$ jest określane jako *rzeczywista struktura wyborcza*⁴. \mathbf{P} jest interpretowane jako zbiór rzeczywistych konkurentów w wyborach prezydenckich, parlamentarnych lub innych. Dowolny zbiór $S_m = P_j \cup P_k \cup \dots$, na który składa się nie więcej niż $n-1$ komitetów z \mathbf{P} , jest interpretowany jako koalicja wyborcza P_j, P_k, \dots i również jest nazywany *komitetem*. Możliwe wyniki wyborów, które nas interesują, są zdefiniowane przy pomocy różnych struktur wyborczych powiązanych z \mathbf{P} . Zbiór \mathbf{S} jest *strukturą wyborczą* (w skrócie *strukturą*), jeśli zawiera przynajmniej dwa komitety; wszystkie komitety w \mathbf{S} muszą być parami rozłączne, tzn. dla dowolnych $S_i, S_j \in \mathbf{S}$, $i \neq j$, $S_i \cap S_j = \emptyset$. Struktura \mathbf{S} jest interpretowana jako zmodyfikowana rzeczywista struktura \mathbf{P} taka, że niektóre komitety nie wystartowały w wyborach lub utworzyły koalicje wyborcze. Na przykład $\mathbf{P} - \{P_i\}$

³ Termin „komitet” oznacza tutaj ogólnie konkurentów startujących w wyborach, np. pojedynczych kandydatów, partie, koalicje lub komitety obywateli. Użyty został zamiast często stosowanego terminu „alternatywa” ze względu na konkretne zastosowania do wyborów parlamentarnych, w których jest powszechnie stosowany.

⁴ Niniejszy model jest zbudowany w oparciu o uogólniony model gier w postaci funkcji rozbicia (Thrall, 1962; Kamiński, 2001). Ze względu na notację prościej jest wprowadzić elementy \mathbf{P} jako zbiory.

reprezentuje strukturę \mathbf{P} , w której komitet P_i nie wystartował. Założenie, że struktura musi zawierać przynajmniej dwa komitety, reprezentuje brak zainteresowania wyborami niekonkurencyjnymi.

Dla dowolnej struktury $\mathbf{S} = \{S_1, \dots, S_m\}$ definiujemy *funkcję wypłat mandatów* $s^{\mathbf{S}} = (s^{\mathbf{S}}_1, \dots, s^{\mathbf{S}}_m)$, która przypisuje wypłaty komitetom S_1, \dots, S_m , tak że $s^{\mathbf{S}}_i \geq 0$ oraz $\sum_i s^{\mathbf{S}}_i = 100$. Wektor $s^{\mathbf{S}}$ reprezentuje wyniki wyborów (procenty mandatów) przy strukturze koalicyjnej \mathbf{S} . Wszystkie komitety otrzymują nieujemny procent mandatów, które sumują się do 100. W specjalnym przypadku $\mathbf{S} = \mathbf{P}$, $s^{\mathbf{P}}$ jest wektorem rzeczywistych wyników wyborów. Zakładamy również dla uproszczenia, że w konkurencji o mandaty nie ma remisów. Założenie to może zostać w razie potrzeby łatwo zmodyfikowane, a jego zaletą jest to, że przy zaniedbywalnej stracie ogólności modelu unikamy znaczących komplikacji z notacją. Brak remisów oznacza, że w każdych wyborach jednomandatowych dla każdej struktury \mathbf{S} istnieje dokładnie jeden zwycięzca i taki, że $s^{\mathbf{S}}_i = 100$, zaś dla wszystkich innych j , $s^{\mathbf{S}}_j = 0$.

Wprowadzenie użytecznej i intuicyjnej definicji spoilera dla wyborów wielomandatowych nie jest łatwe. Warunek NZA jest motywowany poprzez intuicję „wymiany zwycięzców”. W wyborach PR, stanowiących szczególnie przypadek wyborów z okręgami wielomandatowymi, wymiana zwycięzców praktycznie musi implikować istnienie dwóch dużych komitetów. Pierwszy komitet otrzymywałby ponad 50% mandatów w rzeczywistych wyborach, zaś drugi mógłby liczyć na ponad 50% mandatów w wyborach bez spoilera. Sytuacja taka właściwie nie zdarza się w wyborach PR, w których jest zazwyczaj kilka komitetów średniej wielkości, zaś istnienie nawet jednego komitetu przekraczającego 50% mandatów jest rzadkością. Z kolei desygnowanie jako spoilera każdego komitetu, który nawet minimalnie zmienia rozkład mandatów, byłoby zbyt liberalne (patrz dyskusja w Kaminski, 2015, s. 378-379). Dodatkową komplikacją jest fakt, że w wyborach parlamentarnych z PR partie często tworzą koalicje wyborcze, które mogą generować efekty analogiczne do spoilerów.

Ze względu na powyższe komplikacje wprowadzam kilka różnych definicji spoilerów, w tym definicję klasycznego spoilera pochodzącego bezpośrednio z warunku NZA. Poniższe definicje operacjonalizują różne możliwe intuicje spoilera. Nie są one rozłączne, tzn. dany komitet może być jednocześnie spoilerem dwóch i więcej typów. W większości przypadków można łatwo zidentyfikować „ofiara” spoilera oraz jego „beneficjenta” (czyli komitety, których wypłaty odpowiednio maleją i rosną, kiedy spoiler bierze udział w wyborach). W nieco inaczej zdefiniowanym przypadku Autospoilerów, spoilery są również własnymi ofiarami.

Klasyczny spoiler (oryg. Classic spoiler): P_i jest klasycznym spoilerem, jeśli dla struktury $\mathbf{S} = \mathbf{P} - \{P_i\}$ istnieją j oraz k ($j \neq k$, $k \neq i$, $i \neq j$) takie, że (i) $s^{\mathbf{S}}_j > 50$ oraz (ii) $s^{\mathbf{P}}_k > 50$.

Klasyczny spoiler przekształca wygrywający komitet P_k w przegrywający, zaś przegrywający komitet P_j – w wygrywający. Ponieważ w wyborach jednomandatowych wypłata wynosi albo 100, albo 0, warunki z definicji mogą zostać w takiej sytuacji zapisane jako (i) $s_j^S = 100$ oraz (ii) $s_k^P = 100$. Istnienie klasycznego spoilera implikuje niespełnienie warunku NZA.

Przykład: W dyskutowanym wcześniej przypadku amerykańskich wyborów prezydenckich w roku 2000, $\mathbf{P} = \{B, G, N\}$. Wynikiem wyborów jest $s^P = (100, 0, 0)$. Szacowany wynik wyborów dla struktury $\mathbf{S} = \{B, G\}$ to $s^S = (0, 100)$ (Herron i Lewis, 2007). Ponieważ $s_G^S = 100$, zaś $s_B^P = 100$, N jest klasycznym spoilerem, G jest ofiarą N , a B jest beneficjentem N .

Jak już zauważyłem, znalezienie klasycznego spoilera w wyborach PR jest niemal niemożliwe. Niemniej jednak w takich wyborach zdarzają się sytuacje bardzo przypominające klasycznego spoilera. Kolejne dwie definicje osłabiają nieco warunki z poprzedniej definicji. We wszystkich przypadkach zakłada się, że pojedynczy spoiler osiąga w rzeczywistych wyborach wypłatę mniejszą niż 50.

Królotwórca (oryg. Kingmaker): P_i jest Królotwórcą, jeśli dla struktury $\mathbf{S} = \mathbf{P} - \{P_i\}$ istnieje $j \neq i$ takie, że $s_j^S \leq 50$ oraz $s_j^P > 50$.

Królotwórca zwiększa wypłatę beneficjenta z nie więcej niż 50 do ponad 50. W wyborach jednomandatowych, za wyjątkiem empirycznie rzadkich przypadków remisu, tzn. takich sytuacji, że $s_j^S = 50$, Królotwórca musi być klasycznym spoilerem. W części 4 omówiono przypadek wyborów parlamentarnych z 2015 roku, w których Królotwórca nie jest klasycznym spoilerem nawet bez remisów.

Królobójca (oryg. Kingslayer): P_i jest Królobójcą, jeśli dla struktury $\mathbf{S} = \mathbf{P} - \{P_i\}$ istnieje $j \neq i$ takie, że $s_j^S > 50$ oraz $s_j^P + s_i^P \leq 50$.

Kiedy Królobójca staje do wyborów, komitet otrzymujący wcześniej większość nawet po dodaniu wypłaty Królobójcy nie uzyskuje większości. W wyborach jednomandatowych, w których nie ma remisów, Królobójca musi być klasycznym spoilerem, ponieważ warunek $s_j^P + s_i^P \leq 50$ implikuje $s_j^P + s_i^P = 0$, a to oznacza, że inny, poprzednio przegrywający komitet zostaje zwycięzcą. Podobnie łatwo można uzasadnić, że w ogólnym przypadku (tzn. dla wyborów jedno- lub wielomandatowych) spoiler, który jest jednocześnie Królotwórcą i Królobójcą, musi być klasyczny.

Kiedy w wyborach pojawia się Królotwórca lub Królobójca, to – bazując już na samej definicji tych pojęć – konsekwencje polityczne muszą być poważne. W definicjach proponowanych dalej nie zakłada się utraty lub uzyskania większości po wejściu spoilera. Spoilery tego typu są charakterystyczne dla systemów PR. Ich konsekwencje polityczne mogą być czasem zaniedbywalne, a czasem fundamentalne. Waga tych konsekwencji determinuje nasze zainteresowanie nimi.

Szkodnik (oryg. Valuegobbler): P_i jest Szkodnikiem, jeśli $s_i^P < 50$ oraz dla struktury $\mathbf{S} = \mathbf{P} - \{P_i\}$ istnieje $j \neq i$ takie, że $s_j^S > s_j^P + s_i^P$.

Szkodnik jest prawdopodobnie najczęściej spotykanym spoilerem w systemach parlamentarnych działających w oparciu o PR. Jego wejście do wyborów obniża wypłatę innego komitetu o więcej niż wynosi wypłata własna Szkodnika. Tworzy to pewną *ex post* nieefektywność, ponieważ gdyby mandaty były transferowalne, ofiara mogłaby przekupić Szkodnika, aby nie startował w wyborach. Królóbójca jest specjalnym przypadkiem Szkodnika, którego ofiara traci posiadaną większość. Ponieważ łączna suma wypłat wszystkich komitetów jest stała, z definicji Szkodnika wynika, że istnieć musi przynajmniej jeden jego beneficjent.

Kolejna definicja spoilera identyfikuje sytuację, w której przynajmniej trzy komitety wywierają autodestrukcyjny wpływ na własne wyniki.

Autospoiler (oryg. Selfspoil): Przynajmniej trzy komitety P_k^1, \dots, P_k^m są Autospoilerami, jeśli dla struktury $\mathbf{S} = \mathbf{P} - \{P_k^1\} - \dots - \{P_k^m\} \cup K$, gdzie $K = P_k^1 \cup P_k^2 \cup \dots \cup P_k^m$, $s_K^S > s_{k1}^P + s_{k2}^P + \dots + s_{km}^P$.

Autospoilery startują w wyborach samodzielnie zamiast stworzyć koalicję wyborczą, której wypłata jest wyższa, niż suma wszystkich wypłat indywidualnych. Można spekulować, że wszystkie komitety inne niż P_k^1 mogą być spoilerami jednego z wcześniej zdefiniowanych typów dla P_k^1 i podobnie wygląda sytuacja z P_k^2, P_k^3 itd. W niektórych sytuacjach empirycznych może tak istotnie być, aczkolwiek założenia przyjęte w definicji tego nie gwarantują. Niemniej jednak w rzeczywistych wyborach wycofanie się kilku komitetów, aby jedyny pozostały w grze uzyskał najlepszy wynik, jest praktycznie niemożliwe. Komitety zazwyczaj nie mają motywacji do wycofania się z wyborów, aczkolwiek w wyjątkowych okolicznościach, jak zobaczymy w części 5, pojawić się mogą „altruści”. Bardziej realistyczną opcją jest połączenie sił i utworzenie wspólnej koalicji wyborczej, zakładając oczywiście, że jej członkowie rozwiązują trudny problem podziału wypłaty koalicji między siebie.

Wprowadzenie ostatnich dwóch typów spoilerów jest motywowane ich potencjałem szantażowania innych. Do ich definicji potrzebne jest pojęcie *podstruktury*. \mathbf{T} jest podstrukturą \mathbf{P} , jeśli zamiast $P_i \in \mathbf{P}$, \mathbf{T} zawiera przynajmniej dwa niepuste i parami rozłączne komitety P_k, P_k^1, \dots, P_k^m takie, że $P_i = P_k \cup P_k^1 \dots \cup P_k^m$. Mówiąc intuicyjnie, \mathbf{T} byłoby efektem rozpadu jednego komitetu z \mathbf{P} (czyli biorącego udział w rzeczywistych wyborach) na przynajmniej dwa mniejsze. W poniższych definicjach s^T i s^R oznaczają funkcję wypłaty mandatów rozszerzoną odpowiednio do struktur \mathbf{T} i \mathbf{R} .

Spoiler wchłonięty (oryg. Absorbed Spoiler): Niech \mathbf{T} będzie podstrukturą \mathbf{P} z $P_i = P_k \cup P_k^1 \dots \cup P_k^m$. Wówczas $P_k^1 \cup \dots \cup P_k^m$ są *wchłonięte* przez P_k , jeśli (i) $s_k^T > s_{kj}^T$ dla $j = 1, \dots, m$, oraz (ii) $s_k^T + s_{k1}^T + \dots + s_{km}^T < s_i^P$.

Spoiler lub spoilery wchłonięte są komitetami o mniejszej wypłacie niż P_k , które podczas wyborów weszły w koalicję z P_k . Gdyby wszystkie komitety konkurowały osobno, suma ich wypłat byłaby mniejsza, niż wypłata koalicji. Utworzenie koalicji zapobiega w tej sytuacji utracie mandatów.

Potencjalny szantażysta (oryg. Spoiler threat power): Niech \mathbf{T} będzie podstrukturą \mathbf{P} z $P_i = P_j \cup P_k$, gdzie $P_j \cap P_k = \emptyset$, oraz $\mathbf{R} = \mathbf{T} - \{P_j\}$. Wówczas P_j jest potencjalnym szantażystą P_i , jeśli $s_k^{\mathbf{R}} < s_i^{\mathbf{P}}$.

Komitet P_j , będący częścią większej koalicji P_i , jest potencjalnym szantażystą P_i , jeśli poprzez opuszczenie koalicji P_i , P_j może zredukować wypłatę P_i . P_j może wykorzystać swój potencjał szantażu do wynegocjowania większego udziału w mandatach wewnątrz P_i . Oczywiście najbardziej interesujące są sytuacje, w których potencjalna utrata mandatów jest znacząca.

Identyfikacja empiryczna spoilerów wymaga przeprowadzenia rozumowania kontrfaktycznego. Można tego dokonać jedynie poprzez symulację wyników wyborów przy założeniu różnych struktur występujących w odpowiednich definicjach, tzn. poprzez estymację wartości wektorów wypłat $s^{\mathbf{S}}$ dla interesujących nas struktur \mathbf{S} . Symulacje mogą polegać zarówno na oszacowaniach ilościowych, jak i jakościowych. Dla każdego typu szacunków warto przeprowadzić analizę wrażliwości, aby upewnić się, że nasze wyniki są odporne na niewielkie zmiany w przyjętych założeniach⁵. Nie trzeba dodawać, że najbardziej interesujące są przypadki, kiedy niewielki komitet doprowadza do ważnych konsekwencji politycznych.

Metodologia symulacji zastosowana w dwóch estymacjach ilościowych (dla wyborów 1993 i 2015 roku) została zaadaptowana z pracy Flisa i in. (2018). Flis i in. opracowali i przetestowali empirycznie równanie pozwalające z dużą precyzją estymować rozkłady mandatów dla systemów PR z algorytmem Jeffersona-d'Hondta, wykorzystując w tym celu dane na poziomie systemu politycznego, a nie okręgów. Liczba mandatów partii i jest estymowana jako $s_i = sp_i + \frac{1}{2}c(np_i - 1)$, gdzie p_i jest proporcją głosów na partię i , s jest łączną liczbą mandatów w systemie politycznym, c jest liczbą okręgów wyborczych, zaś n jest łączną liczbą partii biorących udział w wyborach. Pierwszy element równania reprezentuje część mandatów proporcjonalną w stosunku do głosów, zaś drugi element reprezentuje poprawki dla metody Jeffersona-d'Hondta związane ze strukturą okręgów, proporcją głosów na i oraz łączną liczbą partii. Równanie generuje precyzyjne estymacje mandatów dla wyborów PR z algorytmem Jeffersona-d'Hondta. Algorytm ten był zastosowany w obu interesujących nas wyborach w latach 1993 i 2015.

⁵ Symulacje zakładają, że ewentualne zmiany systemu politycznego w odpowiedzi na usunięcie spoilerów lub utworzenie koalicji są relatywnie niewielkie i nie skutkują np. powstaniem kontrkoalicji lub mobilizacją wyborców znacząco zakłócającą procentowy rozkład głosów.

3. „PRZESUNIĘCIE KU CZERWIENI” W WYBORACH 1993 ROKU:

SIÓDEMKKA SPOILERÓW

W wyborach sejmowych we wrześniu 1993 roku doszło do zaskakującego powrotu do władzy dwóch odświeżonych i startujących pod nowymi nazwami partii postkomunistycznych⁶. Do władzy doszedł spadkobierca PZPR (*Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*) – SLD (*Sojusz Lewicy Demokratycznej*) oraz spadkobierca ZSL (*Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego*) – PSL (*Polskie Stronnictwo Ludowe*)⁷. Oba komitety łącznie uzyskały 65,9% mandatów, aczkolwiek ich zwycięstwo mierzone głosami było znacznie skromniejsze (patrz tabela 1).

Tabela 1

Głosy i mandaty na partie prawicowe i postkomunistyczne w wyborach sejmowych 1993 roku (w procentach). Pozostałe partie pominięto

Komit	Wyniki wyborów		Wyniki symulowane (Zjednoczona prawica)	
	Głosy	Mandaty	Głosy	Mandaty
Prawica łącznie (Autospoilery)	31,94	8,26	31,94	41,7
PSL-PL	2,37	0	n.d.	n.d.
KdR	2,70	0	n.d.	n.d.
PC	4,42	0	n.d.	n.d.
NSZZ „Solidarność”	4,90	0	n.d.	n.d.
BBWR	5,41	3,48	n.d.	n.d.
KPN	5,77	4,78	n.d.	n.d.
KKW „Ojczyzna”	6,37	0	n.d.	n.d.
Postkomuniści łącznie (beneficjenci)	35,81	65,87	35,81	42,00
SLD	20,41	37,17	20,41	24,80
PSL	15,40	28,70	15,40	17,40

Uwagi: Kryterium zastosowanym do włączenia partii prawicowych na listę było wstąpienie tych partii (lub ich części) do koalicji prawicowej AWS (*Akcja Wyborcza „Solidarność”*) powstałej po długich negocjacjach 8 czerwca 1996 roku. Koalicja ta wygrała kolejne wybory w 1997 roku. Dla koalicji KKW „Ojczyzna” (*Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”*) i SLD próg wyborczy wynosił 8%; dla pojedynczych partii próg wynosił 5%⁸. n.d. = nie dotyczy.

⁶ Wyniki wyborów cytowane dalej pochodzą z następujących źródeł: MP (1991, 1993, 1997), PKW (2001, 2005, 2007, 2011, 2015). Dodatek zawiera najważniejsze parametry ordynacji wyborczych oraz akronimy najważniejszych partii.

⁷ Rozszyfrowanie akronimów nazw komitetów wymienionych w artykule znajduje się w Dodatku.

⁸ Metodologia symulacji została zaadaptowana z Flis i in. (2017) przy założeniu, że głosy na prawicę są addytywne, a pozostałe głosy pozostają niezmiennione. Założenie o addytywności wydaje się być konserwatywne, biorąc pod uwagę, że trzy tygodnie przed wyborami niemal co trzeci wyborca prawicy deklaruwał chęć głosowania strategicznego, gdyby jego partię czekała nieunikniona porażka wyborcza (CBOS, 1993, s. 13). Poza blokiem prawicowym głosowanie strategiczne części wyborców prawicowych mogło nieco wzmocnić UD (*Unię Demokratyczną*), UP (*Unię Pracy*), a także PSL. Konserwatyzm tych estymacji potwierdzają również wyniki osiągnięte przez partie prawicowe w poprzednich wyborach 1991 roku (siedem partii prawicowych z mojej listy uzyskało 38,95% głosów), podczas gdy w następnych wyborach 1997 roku AWS uzyskała 33,83% głosów plus 5,56% głosów oddanych na ROP (*Ruch Odbudowy Polski*) będący w pewnej mierze kontynuacją KdR z 1993 roku. Obydwie liczby są znacząco większe niż łączne poparcie koalicji prawicowej w 1993 roku przyjęte na poziomie 31,94%. Wyniki symulacji pozostają w bardzo dobrej zgodności z wynikami zawartymi w Kaminski i in. (1998), gdzie przeprowadzono symulację tylko dla sześciu partii, tzn. bez KPN (*Konfederacji Polski Niepodległej*). W 1996 roku KPN podzielił się na dwie części i jedna z nich dołączyła do AWS.

35,81% głosów zwycięskich komitetów zostało niemal podwojone w mandatach ze względu na głęboką fragmentację prawicowych komitetów post- i okołosolidarnościowych. Według wprowadzonej wcześniej terminologii, siedem komitetów prawicowych było Autospoilerami. Pięć komitetów uzyskało wynik poniżej progu wyborczego i nie uzyskało mandatów. Dwa komitety, które włączyły się do gry mniej więcej trzy miesiące przed wyborami, zwiększyły tę fragmentację. BBWR (*Bezpartyjny Blok Wspierania Reform*) Lecha Wałęsy ukonstytuował się i zapowiedział start w wyborach 1 czerwca, podczas gdy NSZZ „Solidarność” (*Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”*) zadeklarował udział w wyborach podczas konwencji 25-27 czerwca.

Znaczący wynik 31,94% głosów oddanych na partie prawicowe przełożył się jedynie na 8,26% mandatów. Mimo że zarówno BBWR, jak i NSZZ „Solidarność” wyglądają na głównych winowajców rozproszenia, każdy podział partii prawicowych na spoilerów i ich ofiary może być zakwestionowany. Wszystkie partie walczyły o podobny elektorat, co zostało później potwierdzone, kiedy w 1996 roku uformowały zjednoczoną koalicję prawicy AWS. Zatem najbardziej uprawnione wydaje się być traktowanie partii prawicowych jako autospoilerów w grze koordynacji bardziej skomplikowanej niż typowe wybory z pojedynczym spoilerem, kiedy wyborcy dzielą się pomiędzy dwie symetryczne lub asymetryczne opcje. W tym przypadku wyborcy podzielili głosy między siedem komitetów. Wszystkie komitety w ostatnim momencie desperacko zaapelowały do pozostałych o wycofanie się z gry, ale oczywiście nie było ochotników (Sulek, 1995, s. 114).

Efekt autospoilerów został wzmocniony przez dokonane w ostatnim momencie zmiany w ordynacji wyborczej oraz pewne, choć nie decydujące, przesunięcie głosów wyborców na lewo (Kamiński i in., 1998). Niemniej jednak, gdyby prawica skoordynowała swój start w wyborach i zjednoczyła się, nie doszłoby do powstania powyborczej koalicji rządowej postkomunistów. Szacowany wynik hipotetycznej koalicji prawicy wynosi 41,7% mandatów (patrz Tabela 1). Łączny wynik dwóch zwycięskich partii postkomunistycznych konkurujących ze zjednoczoną prawicą i mierzony mandatami byłby znacznie niższy niż rzeczywisty: ok. 17,2% (PSL) i 24,8% (SLD). Prawica mogłaby uformować rząd w koalicji z postsolidarnościową centrową UD, która posiadałaby ok. 10% mandatów i która po wyborach 1997 roku rzeczywiście utworzyła koalicję wspólnie z AWS jako UW (*Unia Wolności*) powstała po połączeniu UD ze zbliżonym programowo KLD (*Kongresem Liberalno-Demokratycznym*). Opcją rezerwową byłoby zaproszenie do koalicji postsolidarnościowej centrolewicowej UP, która posiadałaby ok. 5,2% mandatów. Ze względu na to, że w 1993 roku wszystkie partie usiłowały zdystansować się od niedawnej przeszłości, zjednoczona prawica byłaby bardziej atrakcyjnym partnerem koalicyjnym niż postkomunistyczny SLD i zapewne zdołałaby stworzyć stabilny rząd.

a. Polityczne konsekwencje Autospoilerów z 1993 roku

„Przesunięcie ku czerwieni” przyniosło poważne konsekwencje dla młodej polskiej demokracji. Pomimo zainicjowania domina rewolucji w 1989 roku w bloku sowieckim, zmiany w Polsce postępowały powoli, zapewne ze względu na konserwatyzm przyjętych początkowo rozwiązań umożliwiających komunistom konsolidację sił. Wkrótce Polska stała się maruderem zmian, doprowadzając do wolnych wyborów parlamentarnych dopiero w 1991 roku. Ślamazarne tempo zmian pozwoliło dawnym zarządcom komunistycznym i szefom SB (*Służby Bezpieczeństwa*) ukryć ważne archiwa tajnych współpracowników i zainstalować siebie lub swoje rodziny i przyjaciół w biznesie, gdzie często uzyskiwali znaczną przewagę nad konkurentami nieposiadającymi koneksji politycznych. Jednym z symboli nierównych szans stał się Aleksander Gawronik, pracownik etatowy SB z długą karierą w PZPR i komunistycznych organizacjach młodzieżowych, który w 1990 roku uzyskał pierwsze miejsce w rankingu najbogatszych Polaków według tygodnika „Wprost” („Wprost”, 1990). Kiedy w marcu 1989 roku ostatni premier komunistyczny Mieczysław Rakowski zalegalizował funkcjonowanie wymiany walutowej, Gawronik tego samego dnia o północy otworzył sieć granicznych kantorów i w ten sposób na długi czas zmonopolizował ten intratny biznes. Kiedy w 1991 roku komuniści i ich sojusznicy ostatecznie utracili większość sejmową, tempo demontażu instytucji komunistycznych wzrosło. Gawronik stanął przed sądem z zarzutem przywłaszczenia znacznego mienia. Po powrocie do władzy koalicji postkomunistycznej w 1993 roku, rządzący zatrzymali, zwolnili tempo lub odwrócili wiele reform demokratycznych.

„Przesunięcie ku czerwieni” pozwoliło dawnemu establishmentowi komunistycznemu na konsolidację swojej pozycji w gospodarce i polityce. 28 maja 1992 roku została zainicjowana pierwsza, dość toporna, próba dokonania lustracji przy użyciu tzw. listy Macierewicza. Została ona wkrótce zablokowana przez Trybunał Konstytucyjny utworzony przez komunistów w 1982 roku i obsadzony w dużej mierze przez sędziów nominowanych przed rokiem 1989. Tymczasem spóźnialscy w rewolucjach 1989 roku, NRD (wkrótce po połączeniu z RFN w 1990 roku) i Czechosłowacja (w roku 1991) szybko przeprowadzili dogłębną lustrację lub wprowadzili równorzędne ograniczenia umożliwiające szybkie zneutralizowanie dawnych służb specjalnych. W Polsce po wyborach 1993 roku lustracja została wstrzymana. Rząd SLD-PSL przygotował własną wersję łagodnej ustawy lustracyjnej w roku 1997, kiedy stało się jasne, że w nadciągających wyborach będą musieli oddać władzę. Ustawa ta usiłowała zapobiec wprowadzeniu późniejszego, bardziej radykalnego prawa i w żaden sposób nie sankcjonowała członkostwa w PZPR (Kaminski i Nalepa, 2014). Ponieważ członkowie PZPR byli rzadko rekrutowani przez Służbę Bezpieczeństwa, zdecydowana większość członków SLD była bezpieczna. Proces lustracyjny został praktycznie zablokowany (Zybertowicz, 2004).

Najważniejszym projektem instytucjonalnym koalicji SLD-PSL była jednak nowa Konstytucja RP, która została zaakceptowana niewielką większością głosów (przy frekwencji 42,9%) w referendum narodowym zorganizowanym 25 maja 1997 roku. Konstytucja wzmocniła Trybunał Konstytucyjny i pozwoliła koalicji SLD-PSL nominować kilku swoich sędziów na dziewięcioletnią kadencję, tworząc tym samym solidną barierę przeciw przyszłym antykomunistycznym rządom. Konstytucja, napisana pod presją polityki bieżącej, zawierała wiele błędów, które przez następne dekady generowały konflikty w polskiej polityce. W szczególności władza prezydenta i rządu nie była rozdzielona wystarczająco precyzyjnie, co wkrótce doprowadziło do systematycznych sporów kompetencyjnych. Dziennikarze nazwali konflikty między prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim i premierem Leszkiem Millerem (obaj z SLD) „szorstką przyjaźnią”, podczas gdy permanentny konflikt między premierem Donaldem Tuskiem (PO, *Platforma Obywatelska*) i prezydentem Lechem Kaczyńskim (PiS) był określany jako „wyjątkowo trudna kohabitacja”. Po wyborach 2015 roku szorstkiej przyjaźni nie uniknęli też pochodzący z PiS prezydent Andrzej Duda i różni ministrowie (szczególnie Minister Obrony Narodowej Antoni Macierewicz i Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro). Równie brzemienne były liczne niejasności w Konstytucji, które *explicite* lub *implicite* przyznawały prawo do ustalania niektórych szczegółowych rozwiązań większości sejmowej. PO w roku 2015, a potem PiS skwapliwie wykorzystały te niejasności od inżynierii konstytucyjnej. Wątek ten kontynuuję w kolejnej części artykułu.

4. WYBORY 2015 ROKU: KRÓLOTWÓRCA

25 października 2015 roku po raz pierwszy po 1989 roku jedna partia, PiS, uzyskała większość sejmową. W tych samych wyborach mała partia lewicowa *Razem* uzyskała 3,62% głosów. Ten pozornie nieistotny wynik partii zarejestrowanej dopiero 21 lipca miał ogromne znaczenie dla zwycięstwa PiS. *Razem* zabrało część głosów koalicji ZL (*Zjednoczona Lewica*), która w efekcie nie przekroczyła 8-procentowego progu dla koalicji. Fiasko ZL w przełożeniu ich 7,55% głosów na mandaty znacząco wzmocniło wynik innych partii. Dzięki temu bonusowi PiS uzyskał niewielką większość 51,09% mandatów sejmowych pomimo otrzymania 37,58% głosów. Według mojej definicji, *Razem* było Królotwórcą, aczkolwiek nie było już spoilerem klasycznym, gdyż bez *Razem* żaden komitet nie uzyskałby większości sejmowej. Bez tej przypadkowej pomocy swojego dobroczyńcy, PiS nie mógłby utworzyć samodzielnego rządu (patrz tabela 2)⁹.

⁹ Kolejny komitet, KORWiN (*Koalicja Odnowy Rzeczypospolitej Wolność i Nadzieja*), uzyskał 4,76% głosów, tylko 0,24% poniżej progu dla partii. Łączny procent głosów oddanych na komitety, które nie przekroczyły odpowiedniego progu, wyniósł 16,61%. Interesujące byłoby rozszerzenie symulacji obejmujące przypadki, kiedy KORWiN i *Razem* nie startują oraz gdy tylko KORWiN nie startuje.

Tabela 2

Rzeczywiste i symulowane wyniki wyborcze dla spoilera (Razem), ofiary spoilera (ZL) oraz beneficjenta (PiS) w wyborach sejmowych 2015 roku (dane w procentach). Pozostałe komitety pominięto

Komitet	Rzeczywiste wyniki wyborów		Wyniki symulowane (bez Razem)	
	Głosy	Mandaty	Głosy	Mandaty
Razem (spoiler)	3,62	0	0	0
ZL (ofiara)	7,55	0	9,36	7,4
PiS (beneficjent)	37,58	51,09	37,58	46,3

Uwagi: Symulacje zostały przeprowadzone przy założeniu, że ZL otrzymałoby połowę głosów Razem oraz że pozostałe głosy rozłożyłyby się równo pomiędzy trzy pozostałe partie centrolewicowe, zaś głosy na dwie partie prawicowe pozostałyby niezmiennione. Minimalny transfer głosów z Razem do ZL, który umożliwiłby ZL przekroczenie progu 8%, wyniósł 0,45% wszystkich oddanych głosów lub ok. 13% głosów na Razem. Metodologia symulacji została zaadaptowana z Flis i in. (2018)¹⁰.

Nasuwa się pytanie: Dlaczego Razem startowało, mimo że ich szanse na przekroczenie progu 5% były minimalne? (Wynik wyborczy 3,62% był powyżej estymacji przedwyborczych). Być może wycofanie się z wyborów i przekazanie głosów na ZL byłoby lepszą opcją? Kolejne pytanie brzmi: Dlaczego ZL nie zarejestrowało się jako „komitet wyborców”, dla którego próg wynosił tylko 5%? Jedną z możliwych przyczyn była natura finansowej. Motywacje zostały w dużym stopniu dostarczone przez reguły finansowania partii przez państwo¹¹. Partie uzyskujące 3% i więcej głosów lub 6% dla komitetów startujących jako koalicje, otrzymywały dotacje państwowe, nawet jeśli nie przekroczyłyby progów 5% i 8%. Ta reguła zachęciła Razem do startu nawet mimo nikłych szans powodzenia. Z kolei ZL wybrało start jako koalicja, a nie komitet wyborców, ze względu na to, że ten ostatni nie otrzymywał od państwa żadnego finansowania.

Najważniejsze konsekwencje polityczne Królotwórcy z 2015 roku

Pełniejsze zrozumienie konsekwencji politycznych Królotwórcy wymaga krótkiego naszkicowania niemal rewolucyjnych zmian wprowadzonych przez rządy PiS po 2015 roku. Uzyskanie większości w Sejmie i Senacie oraz wygranie prezydentury pozwoliło PiS na dokończenie nieskończonej rewolucji antykomunistycznej z 1989 roku oraz wsparcie tych obywateli, którzy na transformacji ustrojowej zyskali niewiele lub nic. „Dobra zmiana” zawierała: program transferów socjalnych 500+, znaczące pod-

¹⁰ Drugie preferencje wyborców głosujących na tak małą partię, jak Razem, są niedostępne. Wśród wyborców wszystkich partii deklarujących głosowanie na inny komitet, gdyby ich preferowany komitet był niedostępny, 15,5% wskazało na ZL jako ich drugi wybór (Millward Brown, 2015), a więc powyżej minimalnego poziomu transferu głosów z Razem do ZL, wynoszącego ok. 13%, który umożliwiłby ZL pokonać poprzeczkę 8%. Ponieważ Razem było bliższe ideologicznie ZL niż inne partie, można śmiało założyć, że znacznie więcej niż 15,5% wyborców tej partii zagłosowałoby na ZL.

¹¹ Reguły finansowania były bardzo szczodre dla małych partii. Każdy głos do 5% oznaczał dotację 5,77 złotego, zaś każdy głos powyżej 30% generował tylko 0,87 złotego.

niesienie płacy minimalnej, odnowienie dawnego dwuetapowego systemu edukacyjnego, podniesienie wieku obowiązku szkolnego z sześciu do siedmiu lat oraz przywrócenie wieku emerytalnego z docelowych 67 lat do poprzednich 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Programy społeczne zostały sfinansowane bez zwiększania deficytu budżetowego dzięki dobrej koniunkturze gospodarczej oraz sukcesom w walce z oszustwami podatkowymi, szczególnie wyłudzeniami VAT. Do innych ważnych przeprowadzonych zmian zaliczyć należy: wprowadzenie podatku bankowego, obniżenie emerytur i rent ok. 40 tysiącom byłych funkcjonariuszom za „służbę na rzecz totalitarnego państwa” do nie więcej niż średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS, a także usunięcie z miejsc publicznych nazewnictwa pozostałego po dawnym ustroju.

Najbardziej kontestowana przemiana dokonała się w sądownictwie. Motywacją zmian były nieefektywność systemu, powolność oraz brak reform po roku 1989¹².

System podziału władzy mający źródło w Konstytucji RP z 1997 roku przyznawał dużo władzy sądownictwu przy braku nadzoru ze strony parlamentu i prezydenta. Konstytucja zabrała Sejmowi wcześniejsze prawo do odrzucania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego większością 2/3 głosów. Wybory 93 sędziów Sądu Najwyższego były przeprowadzane przez 25-osobową Krajową Radę Sądownictwa, wybieraną w zdecydowanej większości wewnątrz profesji sędziowskiej. Ponadto system odziedziczył wielu sędziów splamionych uczestnictwem w procesach politycznych przed 1989 rokiem. Pierwszy niekomunistyczny Prezes Sądu Najwyższego, Adam Strzembosz, który potem został zdecydowanym krytykiem reform PiS, oznajmił, że sądownictwo samo się oczyści. Później musiał przyznać się do pomyłki¹³.

Głębokie reformy sądownictwa uzasadniane były faktami dokumentującymi nieefektywność systemu. Wielu więźniów czekało latami na proces, a w rekordowym przypadku czas oczekiwania skazanego na miejsce w więzieniu wyniósł 14 lat (patrz Adamski, 2012; Karłowski i in., 2013). Skandale – lub przynajmniej zdumiewająca indolencja prokuratury i sędziów – miały miejsce przede wszystkim w aferze *Amber Gold* z 2012 roku z ponad 11 tysiącami ofiar (Komisja Śledcza 2017) i przy oszustwach dzięki reprzywatyżacji z liczbą osób bezpośrednio dotkniętych jej skutkami w samej Warszawie szacowaną na 92 tysiące (patrz m.in. Śpiewak 2017, mat 2018). W roku 2010 wydatki na sądownictwo wyniosły ok. 0,85% wydatków rządowych, podczas gdy mediana dla wszystkich krajów Unii Europejskiej wynosiła 0,4% (Dubois i in., 2013, s. 424)¹⁴.

¹² Zarzuty pod adresem sądownictwa pojawiają się praktycznie po każdej głębokiej demokratyzacji ustroju, np. w RFN po 1945 roku lub w Chile po 1989 roku. Sądownictwo jest ogniwem systemu władzy najmniej podatnym na zmiany i zazwyczaj staje się ostatnim bastionem starego systemu.

¹³ Patrz np. wypowiedź senator Anny Kurskiej (Senat 2007).

¹⁴ W czerwcu 2017 roku jedynie 28% respondentów wyraziło pozytywną opinię o sądownictwie, podczas gdy 49% posiadało opinię negatywną (CBOS, 2017, s. 2). Pomiędzy 26 i 28 lipca 2017 roku 81% respondentów wierzyło, że sądownictwo wymaga reform, podczas gdy 14% było odmiennego zdania (Ipsos Observer,

Ustawodawstwo wprowadzone przez PiS w 2016 i 2017 roku zmieniło tryb działania Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Krajowej Rady Sądownictwa z intencją poddania tych struktur większej kontroli ze strony parlamentu i obywateli. Błędy i niejasności legislacyjne w Konstytucji RP z 1997 roku zawierały wiele odsyłaaczy delegujących szczegółowe rozwiązania do gestii większości sejmowej. Należały do nich struktura, zakres lub konkretne procedury takich instytucji jak Trybunał Konstytucyjny czy Sąd Najwyższy, lub wiek przechodzenia w stan spoczynku sędziów (Konstytucja RP 1997: art. 176, art. 187 ust. 4, art. 197, art. 180 ust. 4). Do jaskrawych błędów należał brak specyfikacji tego, kto wybiera piętnastu członków Krajowej Władzy Sądownictwa spośród wszystkich sędziów (Konstytucja RP 1997: art. 187 ust. 1 i 2)¹⁵. Ustawodawcy PiS skrupulatnie wykorzystali te niejasności i błędy do wprowadzenia głębokich zmian konstytucyjnych mimo braku ustawowej większości 2/3 mandatów sejmowych.

Również dzięki posiadaniu większości sejmowej PiS mógł utworzyć samodzielny gabinet. Bez Królotwórcy *Razem*, który pomógł mu w osiągnięciu takiej pozycji, PiS musiałby poszukać koalicjanta. Jedynym realistycznym partnerem był centroprawicowy *Kukiz'15* z 42 mandatami, którego stan posiadania prawdopodobnie zmniejszyłby się do 38-39 mandatów, gdyby ZL przekroczył próg wyborczy. Za wyjątkiem walki z wyłudzeniami VAT i usuwaniem złożeń komunizmu, potencjalny partner koalicyjny był w wielu sprawach mniej radykalny niż PiS, bardziej nastawiony na długofalowe reformy instytucjonalne i bliższy łagodniejszemu skrzydłu PiS reprezentowanemu przez prezydenta Andrzeja Dudę. Przykładowo, *Kukiz'15* wsparł propozycję prezydenta, aby wybierać piętnastu sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa z większością kwalifikowaną 60% zamiast zaproponowanej przez PiS zwykłej większości. Głównym punktem programowym *Kukiz'15* było zastąpienie systemu proporcjonalnego w wyborach sejmowych systemem opartym o JOW-y i metodę większości względnej. Kiedy PiS w listopadzie 2017 roku zaproponował w projekcie ordynacji wyborczej zniesienie JOW-ów w wyborach wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, posłowie *Kukiz'15* zareagowali z furją. Lider ugrupowania, Paweł Kukiz, zapowiedział demonstracje uliczne przeciwko rządowi PiS i nawet nazwał tę partię bolszewicką (Kukiz, 2017). Jest oczywiste, że program rewolucyjnych zmian wprowadzonych przez PiS musiałby zostać drastycznie zmieniony, gdyby rządziła koalicja PiS-*Kukiz'15*.

Kolejną oczywistą konsekwencją mniej radykalnego programu byłyby mniejsza polaryzacja w społeczeństwie, która wyrażała się dramatycznymi oskarżeniami opozycji o „niszczenie demokracji” przez PiS. Strategia walki PO z PiS określana mia-

2017). Poparcie konkretnych reform proponowanych przez PiS było zazwyczaj niższe i bardzo zależało od sposobu zadania pytania.

¹⁵ Prowadząc liczne rozmowy z politologami amerykańskim o zmianach w sądownictwie polskim, autor odczytywał im ten fragment Konstytucji RP. Reakcja była zawsze identyczna: „But who selects those judges?”.

nem „ulica i zagranica” byłaby mniej spektakularna. Początkowo liczne demonstracje organizowane przez efemeryczny Komitet Obrony Demokracji wymarłyby szybciej, zaś temperatura konfliktu z liderami Unii Europejskiej byłaby niższa. Zapewne uniknięto by też „opcji nuklearnej” użytej przez Komisję Europejską 20 grudnia 2017 roku poprzez artykuł 7.1 i późniejszych prób narzucenia swojej woli przez Brukselę.

5. DZIAŁANIA STRATEGICZNE:

SZKODNICY, SZANTAŻYŚCI I SPOILERY WCHŁONIĘTE

Efekt spoilera może zostać użyty strategicznie. Spoiler strategiczny może pojawić się w zadziwiająco wielu pomysłowych formach: jako fikcyjna partia odejmująca głosy konkurencji lub jako plankton mikrospoilerów zgarniających głosy, aby dodać je do zysku manipulatora. Wszystkie te przypadki spełniają naszą definicję Szkodnika. Potencjalny spoiler może również szantażować partnerów koalicyjnych, a strategia spoilera może być użyta przeciwko kandydatom w ramach tej samej listy partyjnej¹⁶.

Bezdiskusyjnym mistrzem strategicznego stosowania spoilerów był Adam Słomka, jeden z liderów KPN. Źródłem sukcesów Słomki była często relatywna ignorancja wyborców co do tożsamości ich preferowanych komitetów. Słomka klonował partie, które konfundowały wyborców i prowadziły do podziału głosów między oryginalny komitet i kłona. Później Słomka próbował również szantażu spoilerami, aby uzyskać maksimum korzyści dla swojej partii. Jego sukcesy sugerują, że młode demokracje mogą być szczególnie wrażliwe na *efekt kłona* – szczególny typ spoilera niespełniającego kryterium Niezależności od Klonów (Tideman, 1987).

Długa kariera Słomki rozpoczęła się wraz z pierwszymi wolnymi wyborami 1991 roku. System wyborczy wykorzystywał algorytm Hamiltona-Hare’a-Niemeyera z dużymi okręgami i bez progów wyborczych. Łączna liczba zarejestrowanych komitetów wyborczych wyniosła aż 111, zaś efektywna liczba partii parlamentarnych była równa 10,91 (patrz Laakso i Taagepera, 1979). W takich warunkach utworzenie strategicznego spoilera jest niesłychanie trudne. Niemniej jednak Słomka twórczo wykorzystał właściwość ordynacji z 1991 roku umożliwiającą „blokowanie” (*Apparentement*) głosów różnych komitetów, które odpowiednio wcześniej zgłosiły powstanie „bloku”, a później przyznanie mandatów na podstawie łącznej liczby głosów bloku. Po zarejestrowaniu w bloku mały komitet, który nie miałby szans na mandaty i którego głosy uległyby zmarnowaniu, mógł uzyskane głosy wykorzystać. Słomka zablokował głosy KPN z planktonem przynajmniej czterech mikro-Szkodników, któ-

¹⁶ Z kolei Golosov (2015) uważa, że strategiczne wykorzystanie spoilerów w wyborach lokalnych w Rosji przyniosło co najwyżej umiarkowane efekty.

re jego współpracownicy starannie rozplantowali wśród różnych opcji ideologicznych¹⁷. Czterech Szkodników zebrało 1,4% głosów od zbliżonych ideologicznie konkurentów. Nagrodą KPN za wykorzystanie planktonu było siedem mandatów.

Pomysł Słomki z wyborów 1993 roku był jeszcze bardziej wyrafinowany, ale mniej skuteczny. Stworzył on kłona UP i nazwał go *Polska Unia Pracujących*. Wyposażył swojego kłona w liderów noszących nazwiska identyczne z nazwiskami liderów UP (Zbigniew Bujak i Wiesława Ziółkowska). Potencjalny Szkodnik nie odniósł jednak sukcesu, zdobywając jedynie 0,05% głosów, podczas gdy oryginalna UP uzyskiwała wynik 7,28%. Prawdopodobną lekcją dla Słomki było to, że podobny akronim jest ważniejszy od klonowania nazwisk liderów.

Wybory 1997 roku przyniosły festiwal spoilerów, kiedy partie prawicowe połączyły się w jedną dużą koalicję AWS. Możemy interpretować AWS jako koalicję wcześniejszych Autospoilerów zaabsorbowanych przez dominujący związek zawodowy NSZZ „Solidarność”. W tych wyborach Słomka, członek AWS, osiągnął znaczący sukces ze strategicznym Szkodnikiem. SLD stworzył marionetkową partię KPEiR (*Krajowa Partia Emerytów i Rencistów*), która według sondaży mogła liczyć na 6–7% głosów i do 3–5% mandatów w Sejmie. Dwa miesiące przed wyborami Słomka storpedował szanse wyborcze KPEiR, tworząc jej kłona nazwany KPEiR RP (*Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów Rzeczypospolitej Polskiej*). Podczas wyborów Szkodnik KPEiR RP prawie idealnie skonfundował wyborców, uzyskując 1,63% głosów *versus* 2,18% głosów uzyskanych przez KPEiR. Żaden z komitetów nie przekroczył wymaganego progu 5%. Kolejnym Szkodnikiem dla pechowego SLD był centrolewicowy UP konkurujący o podobny elektorat, który nie przekroczył progu z wynikiem 4,74% głosów. Gdyby KPEiR nie został zneutralizowany zaś UP nie wystartowała, łączny wynik SLD i przybudówek wynoszący 35,65% mandatów byłby bliższy 43,70% mandatów wygranych przez zwycięski AWS. Jednak ze względu na relatywnie niezłe wyniki wyborcze osiągnięte przez potencjalnych koalicjantów AWS, UW i ROP, AWS byłby w stanie powołać rząd koalicyjny również przy nieco lepszym wyniku SLD.

Tuż przed wyborami 1997 roku Słomka umiejętnie wykorzystał potencjał szantażu swojego KPN. Zaszantażował kierownictwo AWS groźbą opuszczenia koalicji i stworzenia alternatywnej koalicji prawicowej z czterema małymi partiami. Twierdził, że „Mamy oferty wejścia do komitetu wyborczego utworzonego przez UPR i Republikanów. Gdyby obok nas znalazły się w nim także BBWR-Blok Polski (Kowolika) i BBWR-Solidarni w Wyborach (Gwiżdża), byłaby szansa na przekroczenie przez ten komitet progu pięciu procent. Jednak zdobyte przez nas wówczas 7 czy 8% oznaczałoby 10–15% głosów mniej na Akcję Wyborczą Solidarność” (Zdort, 1997). Utwo-

¹⁷ *Polski Związek Zachodni, Blok Ludowo-Chrześcijański, Polska Partia Ekologiczna-Zielonych i Sojusz Kobiet Przeciw Trudnościom Życia.*

zenie tak dużego Szkodnika mogłoby pomóc głównemu oponentowi AWS, SLD, w zwycięstwie w wyborach. Po otrzymaniu pewnych koncesji, KPN zdecydowała się pozostać w AWS. Doszło jednak do podziału w KPN. KPN-PPP kierowana przez Leszka Moczulskiego opuściła koalicję AWS, ale w obliczu niechybnej porażki wyborczej zdecydowała się na altruistyczne wycofanie z wyborów; swą decyzję motywowała niechęcią do stania się Szkodnikiem i zachęcała swoich wyborców do głosowania na AWS, tłumacząc to tym, że „Wyniki sondaży opinii publicznej nie dawały szans na przekroczenie 5-procentowego progu w wyborach. Oddane na nas tak cenne głosy wyborców nie zostałyby zamienione na mandaty poselskie” (KMIL, 1997).

Po osiągnięciu apogeum sukcesów w 1997 roku, pomysły Słomki – wciąż owocujące próbami tworzenia potencjalnych Szantażystów i Szkodników – okazały się mniej skuteczne. W 2001 roku Słomka wziął udział w inauguracyjnej konwencji nowej dużej partii, która obiecywała ujawnienie swej nazwy. Kiedy tak się stało, Słomka błyskawicznie zarejestrował nazwę *Platforma Obywatelska*. Kilka godzin później liderzy *Platformy* zostali niemile zaskoczeni, dowiadując się, że ich oryginalna nazwa nie jest już dostępna, i byli zmuszeni do rejestracji nazwy *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej*. W 2005 roku Słomka zarejestrował *Ligę Patriotycznych Rodzin* posiadającą identyczny akronim z oryginalną partią *Liga Polskich Rodzin*. W obu przypadkach nie udało się jednak wykorzystać potencjalnych spoilerów do osiągnięcia znaczących efektów.

Ostatni przykład strategicznych Szkodników wychodzi nieco poza zakres wcześniejszej definicji, ale oczywiście podobieństwo działań uzasadnia jego analizę. W wyborach proporcjonalnych również mogą pojawiać się spoilery wewnętrzne (Flis, 2014; Flis i Olczyk, 2017). Flis twierdzi, że dla kandydatów startujących w wyborach proporcjonalnych z listami otwartymi konkurencja wewnętrzna kandydatów w ramach listy jest ważniejsza niż zewnętrzna¹⁸. Na poparcie swojej tezy przytacza przykład uważanego za pośledniego kandydata startującego z listy PSL w Lublinie. Kandydat okazał się czarnym koniem, uzyskując mandat z odległego 24 miejsca na liście. Regionalnym liderom partyjnym, którzy ewidentnie uważali go za jedną z marionetek wypełniających dolne, niewybieralne rejony listy, nie spodobał się jego sukces. W kolejnych wyborach umieszczono go na prominentnym 3 miejscu na liście, ale dodano do niej trzech kandydatów z jego niewielkiego powiatu. Trzech Szkodników zadziałało tak, jak tego oczekiwano, i były zwycięzca nie został ponownie wybrany.

¹⁸ W wyborach z listami otwartymi wyborcy głosują na konkretnego kandydata lub kandydatów, zaś mandaty wewnątrz listy przyznawane są na podstawie liczby głosów kandydatów. Przy liście zamkniętej wyborcy głosują jedynie na listę, zaś mandaty przyznawane są według pozycji kandydata na liście.

6. POZOSTAŁE WYBORY: POMNIEJSI SZKODNICY

Po burzliwych latach 90 system partyjny w Polsce skonsolidował się i kolejne wybory rządziej doświadczały paradoksalnych wyników inżynierii wyborczej. Poniższy opis krótko przedstawia działanie spoilerów w czterech wyborach przed rokiem 2015.

W wyborach 2001 roku prowadzący w sondażach SLD przewencyjnie utworzył koalicję wyborczą z UP, swoim Szkodnikiem z 1997 roku. Prawicowa koalicja AWSP (*Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy*) i centrowa UW nie przekroczyły stosownych progów, uzyskując odpowiednio 5,60% i 3,10% głosów i zmarnowały trochę głosów na centroprawicy. Niemniej jednak SLD-UP zdecydowanie wygrało wybory, uzyskując 47% mandatów, zaś dwaj potencjalni partnerzy koalicyjni zwycięzców osiągnęli dobre wyniki (PSL zdobył 9,13% mandatów, a *Samoobrona* – 11,52%). Rząd zdominowany przez SLD-UP zostałby powołany, nawet gdyby Szkodnicy nie wystartowali.

W wyborach 2005 roku zwyciężyły dwie partie postsolidarnościowe, PiS i PO, które uzyskały odpowiednio 33,70% i 28,91% mandatów. Ostateczna koalicja PiS-LPR-*Samoobrona* posiadająca solidną większość 57,83% mandatów była jednak dość egzotyczna, a jej powstanie stanowiło niespodziankę – przez długi czas przed wyborami obie partie postsolidarnościowe szykowały się do stworzenia rządu PO-PiS. Para niewielkich Szkodników, *Socjaldemokracja Polska* i *Partia Demokratyczna*, z podprogowymi wynikami 3,89% i 2,45%, zabrała trochę głosów partiom lewicowym i centrowym. Lepszy wynik centrowej PO mogłby ją wzmocnić w negocjacjach o kształt gabinetu z PiS i być może nawet zaowocować powstaniem oczekiwanej koalicji rządowej PO-PiS. Waga znaczenia Szkodników jest jednak niejasna.

W przedterminowych wyborach parlamentarnych 2007 roku PO zdecydowanie zwyciężyła, otrzymując 45,43% mandatów wobec drugiego w kolejności PiS z 32,11% głosów. Wspólnie z PSL, swoim partnerem koalicyjnym, PO posiadała większość 52,17% mandatów. Tandem wcześniejszych koalicjantów PiS w rządzie wyłonionym w 2005 roku, *Samoobrona* i LPR, spadł poniżej progu z odpowiednio 1,53% i 1,30% głosów. Jednak nawet z głosami obu partii częściowo dodanymi do wyniku PiS, partia ta zapewne potrzebowałaby 1-2% dodatkowych głosów, aby doprowadzić do spadku koalicji PO-PSL poniżej 50% mandatów. Być może podobny efekt mógł zostać osiągnięty, gdyby trzy rządzące partie stworzyły wczesną koalicję wyborczą i nie prowadziły wyniszczającej kampanii negatywnej. Zatem nie można jasno stwierdzić, jak istotne było znaczenie Szkodników w wyborach 2007 roku. Niezależnie jednak od wyniku PiS i koalicjantów, centrowe PO zapewne potrafiłoby przekonać do wspólnego rządzenia koalicję lewicową SLD z sojusznikami.

Także znaczenie Szkodników w wyborach 2011 roku jest niejasne. PO zdecydowanie zwyciężyło, otrzymując 45% mandatów wobec 34,13% mandatów PiS i ponownie uformowało rząd ze swoim partnerem koalicyjnym PSL, posiadając zaledwie 51,09% mandatów. Koalicja PO-PSL być może nie osiągnęłaby większości, gdyby w wyborach nie wystartował mały Szkodnik PJN (*Polska Jest Najważniejsza*), który był wcześniej częścią PiS i który został ponownie zaabsorbowany w 2015 roku. Z wynikiem 2,19% głosów PJN nie przekroczył progu. Z kolei lewicowy RP (*Ruch Palikota*) walczył o podobne głosy z SLD¹⁹. Niezależnie od zaistnienia Szkodników i bratobójczej walki na lewicy, PO, jako partia centrowa, zapewne nie miałaby problemów z uformowaniem gabinetu koalicyjnego z udziałem któregoś z lewicowych partnerów.

7. KONKLUZJA

Przynajmniej od publikacji fundamentalnej pracy Balinskiego i Younga (1982) wiemy, że ordynacje proporcjonalne są podatne na wiele paradoksów głosowania. Jednak w porównaniu z wyborami w JOW-ach problemy takie nie były zbyt często analizowane²⁰. Wyniki niniejszego artykułu sugerują, że przynajmniej niektóre systemy PR z listami partyjnymi mają ogromny problem z efektem spoilerera, który był dotąd uważany za szczególnie niebezpieczny w wyborach jednomandatowych ze zwykłą większością, takich jak wybory prezydenckie. W przeciwieństwie do wyborów parlamentarnych w JOW-ach, w wyborach z PR pojawia się wiele typów spoilerów, których konsekwencje polityczne mogą być poważne (patrz tabela 3).

Tabela 3
Najważniejsze efekty spoilerera w wyborach sejmowych 1991-2015

Rok	Waga	Konsekwencje (Odnosnik do odpowiedniej części artykułu)
1991	mała	plankton spoilerów wykorzystany przez KPN (5)
1993	duża	„przesunięcie ku czerwieni” i konsolidacja postkomunizmu (3)
1997	średnia	kłon zneutralizował KPEiR, szantaż AWS przez KPN-OP i innych, altruistyczny spoiler KPN-PPP (5)
2001	średnia	potencjalny spoiler UP wchłonięty przez zwycięzcę SLD (6)
2005	niejasna	potencjalny gabinet PO-PiS nieufirmowany (6)
2007	niejasna	tandem możliwych Szkodników: Samoobrona i LPR (6)
2011	niejasna	tandem możliwych niezależnych Szkodników: PJN i RP (6)
2015	duża	jednopartyjny gabinet z radykalnym programem zmian (4)

Uwagi: W ośmiu wyborach zidentyfikowano następujące spoilery (jest to oszacowanie konserwatywne): jeden Królotwórca, jeden zestaw Autospoilerów, czternastu mniejszych Szkodników, w tym czterech ze znaczącymi konsekwencjami, dwóch Szantażystów, trzy spoilery wchłonięte.

¹⁹ Flis (2011) dyskutuje dwa scenariusze niezrealizowanych koalicji wyborczych PiS-PJN i SLD-RP przy założeniu addytywności głosów, które prawdopodobnie jednak nieco przeszacowuje możliwe wyniki obu koalicji. Przy takim założeniu koalicji PO-PSL zabrakłoby do osiągnięcia 50% odpowiednio dwóch i dziewięciu mandatów.

²⁰ Do wyjątków należą Van Deemen i Vergunst (1998); Tasnádi (2008); Kurrild-Klitgaard (2008, 2013); Miller (2015). Tideman (2015) oferuje wyczerpujący przegląd metod głosowania w okręgach wielomandatowych.

W systemie partyjnym opartym o PR zazwyczaj istnieją przynajmniej trzy znaczące partie, zaś te mniejsze są potencjalnymi spoilerami. Czynnikiem sprzyjającym powstawaniu spoilerów są typowe w systemach PR progi wyborcze. Jeśli partia posiada poparcie tuż powyżej progu, nawet niewiele głosów uzyskanych przez Szkodnika może ją zepchnąć poniżej progu z zerowym wynikiem w mandatach. Taka porażka przynosi korzyści partiom, które przekroczyły próg. Kombinacja wysokich progów z algorytmem Jeffersona-d'Hondta i małymi okręgami wydaje się szczególnie sprzyjać spoilerom, gdyż ostatnie dwa czynniki oferują bonusy dużym partiom w przeliczaniu głosów na mandaty i mogą wzmocnić konsekwencje polityczne spoilera. W systemach PR z jednym dużym okręgiem i bez progów, takich jak Holandia lub Izrael, potencjał spoilerów jest ograniczony, gdyż małe partie nie mogą zepchnąć dużych poniżej progu lub znacząco ograniczyć bonusy za małe okręgi wyborcze. Jednak nawet w takich systemach, jeśli posiadają one instytucję *formateur* (największa partia negocjuje powstanie koalicji rządowej), mały Szkodnik może zmienić status dużej partii z *formateur* na drugą co do wielkości i wpłynąć na formowanie rządu.

W sprzyjających warunkach spoilery mogą powstawać przypadkowo, w wyniku niepewności co do preferencji elektoratu lub gier typu „Chicken” albo koordynacji. Motywacji do tworzenia spoilerów dostarcza również potencjał szantażu istniejącego wewnątrz większych koalicji wyborczych, próby utworzenia nowych partii oraz wypłaty inne niż mandaty, jak np. finansowanie partii w oparciu o progi niższe niż te mandatowe. Ponadto konkurent dysponujący odpowiednią motywacją, zasobami i wiedzą może próbować manipulacji wyborczej poprzez tworzenie klonów neutralizujących istniejące partie lub planktonu dostarczającego mu dodatkowe głosy.

Zgromadzony materiał sugeruje, że nowe demokracje z relatywnie niską wiedzą o partiach i kandydatach, z fluktuacjami preferencji wyborców i częstymi zmianami ordynacji wyborczych, mogą być szczególnie podatne na paradoksy i zaskakujące wyniki wyborów. Na przykład „przesunięcie ku czerwieni” podobne do polskiego miało miejsce w innych krajach Europy Centralnej i Wschodniej wykorzystujących systemy PR. W litewskich wyborach w 1992 roku była partia komunistyczna zdobyła 51,8% mandatów, uzyskując jedynie 44% głosów. W wyborach węgierskich 1994 roku byli komuniści uzyskali 54,1% mandatów i tylko 33% głosów (Kaminski i in., 1998). Podobnie jak w Polsce, powrót do władzy byłych komunistów pozwolił im zablokować, zwolnić lub odwrócić reformy i stworzyć bariery instytucjonalne do rozliczeń z przeszłością. Jest prawdopodobne, że w obu przypadkach można by znaleźć Autospoilery odpowiedzialne za te efekty.

Na koniec warto podkreślić, że „paradoksalne” efekty wyborcze mogą być skonceptualizowane na różne sposoby; często w dualny sposób jako efekty instytucjonalne *versus* strategia polityczna. Mocno konkurencyjne wybory są szczególnie uwrażliwio-

ne na drobne zmiany instytucjonalne i strategię stosowane przez polityków. Podczas gdy *Razem* zostało Królotwórcą w wyborach 2015 roku, zarówno nieznacznie tylko niższe progi, jak i algorytm bardziej przychylny małym partiom niż metoda Jeffersona-d'Hondta odebrałyby PiS większość sejmową²¹. W wyborach 1993 roku wpływ algorytmu proporcjonalnego nie był zapewne decydujący, ale wprowadzenie progów dramatycznie wzmocniło efekty Autospoilerów (Kaminski i in., 1998). Podobnie strategiczne klonowanie partii lub tworzenie planktonu mikrospoilerów nie byłoby możliwe przy odpowiedniej konstrukcji prawa wyborczego. Wreszcie wiele spoilerów spełnia różne definicje i można by wprowadzić więcej typów spoilerów i beneficjentów składających się z wielu komitetów. Na przykład partie prawicowe w 1993 roku mogłyby zostać łącznie nazwane Królotwórcą dla koalicji SLD-PSL, która uzyskała większość sejmową dzięki ich fragmentacji.

Dodatek

Tabela 4

Najważniejsze parametry ordynacji wyborczych w wyborach do Sejmu 1991–2015 (mniej ważne szczegóły zostały pominięte)

Wybory	Mandaty (okręgi)	Liczba okręgów	Algorytm w okręgach	Mandaty LK	Progi (procenty)
1991	391	37	H-H-N	69	LK 5
1993	“	52	J-d'H	“	LK 7, P 5, K 8
1997	“	“	“	“	“
2001	460	41	mod. S-L	0	P 5, K 8
2005	“	“	J-d'H	“	“
2007	“	“	“	“	“
2011	“	“	“	“	“
2015	“	“	“	“	“

Uwagi: Sejm liczy 460 posłów. Skrót: „ = brak zmiany od poprzednich wyborów; LK = lista krajowa; J-d'H = metoda Jeffersona-d'Hondta; H-H-N = metoda Hamiltona-Hare'a-Niemeyera; mod. S-L = zmodyfikowana metoda Webstera-Sainte-Laguë, P = partie, organizacje społeczno-polityczne i komitety wyborców (progi krajowe dla okręgów); K = koalicje partii lub organizacji społeczno-politycznych (progi krajowe dla okręgów); listy mniejszości nie miały progów.

Akronimy większych partii i koalicji partii wymienionych w artykule

AWS – Akcja Wyborcza „Solidarność”

AWSP – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy

BBWR – Bezpartyjny Blok Wspierania Reform

KdR – Koalicja dla Rzeczypospolitej

²¹ Na przykład Shugart i Taagepera wykorzystali polskie wybory z 2015 roku do zilustrowania tezy, że „instytucje wyborcze mają zasadnicze znaczenie” dla wyniku wyborów (2017, s. 3-8).

KKW „Ojczyzna” – *Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”*
 KLD – *Kongres Liberalno-Demokratyczny*
 KORWiN – *Koalicja Odnowy Rzeczypospolitej Wolność i Nadzieja*
 KPEiR – *Krajowa Partia Emerytów i Rencistów*
 KPEiR RP – *Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów Rzeczypospolitej Polskiej*
 KPN – *Konfederacja Polski Niepodległej*
 KPN-OP – *KPN Obóz Prawicy*
 KPN-PPP – *KPN Porozumienie Prawicy Polskiej*
 LPR – *Liga Polskich Rodzin*
 NSZZ „Solidarność” – *Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”*
 PC – *Porozumienie Centrum*
 PiS – *Prawo i Sprawiedliwość*
 PJN – *Polska Jest Najważniejsza*
 PO – *Platforma Obywatelska*
 PSL – *Polskie Stronnictwo Ludowe*
 PSL-PL – *Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe*
 PZPR – *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza*
 ROP – *Ruch Odbudowy Polski*
 RP – *Ruch Palikota*
 SLD – *Sojusz Lewicy Demokratycznej*
 UD – *Unia Demokratyczna*
 UP – *Unia Pracy*
 UW – *Unia Wolności*
 ZL – *Zjednoczona Lewica*
 ZSL – *Zjednoczone Stronnictwo Ludowe*

Autor dziękuje za komentarze Jarosławowi Flisowi, Berniemu Grofmanowi, Jacowi Heckelmanowi, Mikołajowi Jasińskiemu, Barbarze Kamińskiej, Barbarze Katanekszy, Robiemu Raganowi i Piotrowi Świstakowi.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski, M. (2012, 15 czerwca). Ile w Polsce czeka się na więzienną celę. *Rzeczpospolita*. Dostęp 12 stycznia 2018, www.rp.pl/artukul/892630-Ile-w-Polsce-czeka-sie-na-wiezienna-cele.html.
- Balinski, M.L., Young, H.P. (2001). *Fair Representation: Meeting the Ideal of One man, One Vote* (2nd ed.). Washington, D.C.: Brookings Institution Press.
- Brams, S.J., Fishburn, P.C. (1978). Approval voting. *American Political Science Review*, 72(3), 831–847.

- Bump, P. (2014, 8 października). How often do third-party candidates actually spoil elections? Almost never. *The Washington Post*. Dostęp 12 stycznia 2018, www.washingtonpost.com/news/the-fix/wp/2014/10/08/how-often-do-third-party-candidates-actually-spoil-elections-not-very/?utm_term=.77e48b5f21bf.
- CBOS (1993). *Preferencje polityczne społeczeństwa trzy tygodnie przed wyborami* (No. BS/132/109/93). Warszawa.
- CBOS (2017). Komunikat z badań nr 76: Opinie o działalności policji, prokuratury i Rzecznika Praw Obywatelskich. Warszawa. Dostęp 12 stycznia 2018, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_076_17.PDF.
- Colomer, J.M. (2006). *Non-Median and Condorcet Loser Presidents in Latin America: A Recipe for Instability*. Dostęp 12 stycznia 2018, works.bepress.com/josep_colomer/120/download.
- Dougherty, K.L., Edward, J. (2011). *The Calculus of Consent and Constitutional Design*. New York: Springer.
- Dubois, E., Schurrer, C., Velicogna, M. (2013). *The functioning of judicial systems and the situation of the economy in the European Union Member States. Report prepared for the European Commission*. Komisja Europejska. Dostęp 12 stycznia 2018, ec.europa.eu/info/policies/justice-and-fundamental-rights/effective-justice/eu-justice-scoreboard_en.
- Flis, J. (2011). Co dwie partie, to nie jedna? Dostęp 12 stycznia 2018, jaroslawflis.blog.tygodnikpowszechny.pl/2011/10/26/co-dwie-partie-to-nie-jedna/.
- Flis, J. (2014). *Złudzenia wyboru*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Flis, J., Olczyk, E. (2017, 10 maja). Historia politycznych gagów (wywiad Elizy Olczyk). *Rzeczpospolita Plus Minus*.
- Flis, J., Słomczyński, W., Stolicki, D. (2017). Pot and Ladle: Estimating Seat Shares from Aggregate Vote Numbers under the d'Hondt Electoral System. *Jagiellonian University Working Paper*, w posiadaniu autorów.
- Golosov, G.V. (2015). Do spoilers make a difference? Instrumental manipulation of political parties in an electoral authoritarian regime, the case of Russia. *East European Politics*, 31(2), 1–17.
- Heckelman, J.C. (2015). *Properties and paradoxes of common voting rules*. W: Heckelman, J.C., Miller, N.R. (red.), *Handbook of Social Choice and Voting* (263–283). Cheltenham, UK, Northampton, MA: Edward Elgar Publishing.
- Heckelman, J.C., Chen, F.H. (2013). Strategy Proof Scoring Rule Lotteries for Multiple Winners. *Journal of Public Economic Theory*, 15(1), 103–123.
- Herron, M., Lewis, J. (2007). Did Ralph Nader Spoil Al Gore's Presidency? A Ballot-Level Study of Green and Reform Party Voters in the 2000 Presidential Election. *Quarterly Journal of Political Science*, 2(3), 205–226.
- Ipsos Observer. (2017). *Ponad 80 proc. Polaków chce reformy sądów*. Dostęp 12 stycznia 2018, www.telewizjarepublika.pl/ponad-80-proc-polakow-chce-reformy-sadow-sondaz,51885.html.
- Kaminski, M.M. (2001). Coalitional Stability of Multi-Party Systems. *American Journal of Political Science*, 45(2), 294–312.
- Kaminski, M.M. (2015). Empirical examples of voting paradoxes. W: Heckelman, J.C., Miller, N.R. (red.), *Handbook of Social Choice and Voting* (367–387). Cheltenham, UK, Northampton, MA: Edward Elgar Publishing.

- Kaminski, M.M. (2018). Spoiler effects in proportional representation systems: evidence from eight Polish parliamentary elections, 1991–2015. *Public Choice*, 176(3–4), 441–460.
- Kaminski, M.M., Lissowski, G., Swistak, P. (1998). The “Revival of Communism” or the effect of institutions? The 1993 Polish parliamentary elections. *Public Choice*, 97(3), 429–449.
- Kaminski, M.M., Nalepa, M. (2014). A Model of Strategic Preemption: Why Do Post-Communists Hurt Themselves? *Decyzje*, 21(czerwiec), 31–65.
- Karłowski, M., Kociel, K., Kuplińska, M., Trzeciak, B. (2013). *Sądy na wokandzie 2013. Przejrzystość i wydajność pracy* (No. 17). Forum Obywatelskiego Rozwoju. Dostęp 12 stycznia 2018, for.org.pl/pl/a/2806,Analiza-17-Sady-na-wokandzie-2013.
- KMIL. (1997, 17 lipca). Odpowiedź KPN na apel lidera AWS. *Rzeczpospolita*.
- Komisja Śledcza. (2017). Komisja Śledcza do zbadania prawidłowości i legalności działań organów i instytucji publicznych wobec podmiotów wchodzących w skład Grupy Amber Gold (SKAG). Dostęp 4 grudnia 2017, sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=KOMISJAND&NrKadencji=8&KodKom=SKAG.
- Konstytucja RP. (1997). Dostęp 12 stycznia 2018. prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU-19970780483/U/D19970483Lj.pdf
- Kukiz, P. (2017, 4 grudnia). Mam zupełnie poważną propozycję. www.facebook.com/kukizpawel. Dostęp 4 grudnia 2017.
- Kurrild-Klitgaard, P. (2008). Voting Paradoxes under Proportional Representation: Evidence from Eight Danish Elections. *Scandinavian Political Studies*, 31(3), 242–267.
- Kurrild-Klitgaard, P. (2013). Election inversions, coalitions and proportional representation: Examples of voting paradoxes in Danish government formations. *Scandinavian Political Studies*, 36(2), 121–136.
- Laakso, M., Taagepera, R. (1979). “Effective” Number of Parties – A Measure with Application to West Europe. *Comparative Political Studies*, 12(1), 3–27.
- M.P. nr 50 poz. 470 (1993). Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 23 września 1993 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 19 września 1993 r. Dostęp 12 stycznia 2018, prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19930500470.
- M.P. nr 64 poz. 620 (1997). Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 25 września 1997 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 21 września 1997 r. Dostęp 12 stycznia 2018, prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19970640620.
- M.P. nr 41 poz. 288 (1991). Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 31 października 1991 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzonych w dniu 27 października 1991 r. Dostęp 12 stycznia 2018, prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP19910410288.
- mat (2018, 8 października). Komisja Reprywatyzacyjna: Warszawa straciła 21,5 mld zł na dzięki reprywatyzacji. *Rzeczpospolita*. Dostęp 8 października 2018, www.rp.pl/Nieruchomosci/310089-969-Komisja-Reprywatyzacyjna-Warszawa-stracila-215-mld-zl-na-dzikiem-reprywatyzacji.html.
- Miller, N.R. (2015). Election inversions under proportional representation. *Scandinavian Political Studies*, 38(1), 4–25.

- Millward Brown (2015). *Sondaże okołowyborcze 15/10/2015*. Dostęp 12 stycznia 2018, wybory.millwardbrown.com/partie-polityczne-parlament-krajowy/113/sondaze_okolowyborcze.
- Nohlen, D. (2005). *Elections in the Americas: A data handbook, Volume II*. Oxford: Oxford University Press.
- PKW (2001). *Wybory do Sejmu: wyniki głosowania na listy komitetów wyborczych w skali kraju*. Dostęp 12 stycznia 2018, wybory2001.pkw.gov.pl/sjg2_k.html.
- PKW (2005). *Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*. Dostęp 12 stycznia 2018, www.wybory2005.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/M/index.htm.
- PKW (2007). *Wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*. Dostęp 12 stycznia 2018, wybory2007.pkw.gov.pl/SJM/PL/WYN/W/index.htm.
- PKW (2011). *Wybory 2011 do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*. Dostęp 12 stycznia 2018, wybory2011.pkw.gov.pl/wsw/pl/000000.html#tabs-2.
- PKW (2015). *Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej 2015*. Dostęp 12 stycznia 2018, http://parlament2015.pkw.gov.pl/349_Wyniki_Sejm.
- Ray, P. (1973). Independence of irrelevant alternatives. *Econometrica*, 41(5), 987–991.
- Sejm (1997). Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 78 poz. 483.
- Senat (2007, 12 i 13 kwietnia). 31 posiedzenie Senatu RP VI kadencji. Dostęp 14 października 2018, ww2.senat.pl/k6/dok/sten/.
- Shugart, M.S. (2004). "Elections": The American Process of Selecting a President: A Comparative Perspective. *Presidential Studies Quarterly*, 34(3), 632–655.
- Shugart, M.S., Taagepera, R. (2017). *Votes from Seats. Logical Models of Electoral Systems*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Sulek, A. (1995). Do czego służą sondaże? Wykorzystanie badań opinii publicznej w kampanii wyborczej 1993. *Kultura i Społeczeństwo*, 38, 103–117.
- Śpiwak, J. (2017). *Ukradzione miasto. Kulisy wybuchu afery reprivatyzacyjnej*. Warszawa: Arbitror.
- Tasnádi, A. (2008). The extent of the population paradox in the Hungarian electoral system. *Public Choice*, 134(3–4), 293–305.
- Thrall, R.M. (1962). Generalized Characteristic Functions for n-person Games. W: *Princeton: Princeton University Conferences* (157–160).
- Tideman, N. (1987). Independence of clones as a criterion for voting rules. *Social Choice and Welfare*, 4(3), 185–206.
- Tideman, N. (2015). Multiple-winner voting rules. W: Heckelman, J.C., Miller, N.R. (red.), *Handbook of Social Choice and Voting*. Cheltenham, UK, Northampton, MA: Edward Elgar Publishing.
- Van Deemen, A.M.A., Vergunst, N.P. (1998). Empirical evidences of voting paradoxes in Dutch elections. *Public Choice*, 97(3), 475–490.
- „Wprost” (1990). *100 Najbogatszych Polaków – edycja 1990*. Dostęp 12 stycznia 2018, web.archive.org/web/20090628165101/http://100najbogatszych.wprost.pl/ide,1/edycja-1990.html.
- Zdort, D.M. (m.d.z.). (1997, 13 lipca). KPN czeka na decyzje AWS. *Rzeczpospolita*.
- Zybertowicz, A. (2004). Lustration as a probe into mechanisms of state capture in Poland. Presented at the Judging Transitional Justice, Laguna Beach, 30–31 października.